



**Magiczny  
Kraków**

## **Mnóstwo kopciuchów, czyli... kilkanaście**

2026-01-21

**W Krakowie pełno jest starych urządzeń do ogrzewania, które powodują powstanie smogu - taką nieprawdziwą informację usłyszeli wczoraj widzowie oglądający wieczorne wydanie programu 19.30 w TVP 1. Kraków jako lider walki z poprawą jakości powietrza w Polsce w ostatnich latach zlikwidował ponad 45 tys. palenisk. Obecnie w naszym mieście funkcjonuje ich zaledwie kilkanaście.**

Jakość powietrza w ostatnich dniach w Krakowie rzeczywiście jest fatalna. Powodem nie są jednak kopciuchy zlokalizowane w stolicy Małopolski, jak sugeruje materiał TVP, ponieważ obecnie w Krakowie prawie wszystkie budynki są ogrzewane proekologicznie. Jedyne potencjalnie czynne paleniska na paliwo stałe znajdują się w kilkunastu rozproszonych na obszarze gminy budynkach, które stanowią ok. 0,1 proc. wszystkich budynków mieszkalnych zlokalizowanych w Krakowie. Ich wpływ jest marginalny.

Powietrze nie ma jednak granic. O ile w Krakowie udało się praktycznie wyeliminować emisję z indywidualnych gospodarstw domowych, niemniej poza miastem wciąż funkcjonuje duża ilość palenisk niespełniających wytycznych uchwały antysmogowej dla Małopolski. W dużej mierze za jakość powietrza w stolicy Małopolski odpowiada więc emisja napływowa. Gdy dochodzą do tego niekorzystne warunki atmosferyczne, dochodzi do epizodów smogowych.

Jednocześnie warto podkreślić, że takie sytuacje mają miejsce coraz rzadziej. Zaangażowanie mieszkańców oraz konsekwentnie realizowane przez Miasto działania z zakresu ochrony powietrza przynoszą efekty w postaci odnotowywanych na stacjach pomiarowych stężeń, które ulegają w ostatnich latach sukcesywnemu obniżeniu. W roku 2024 - podobnie jak w roku poprzednim - na wszystkich ośmiu stacjach monitoringowych stężenia średnioroczne dla pyłu zawieszonego PM<sub>10</sub> zanotowały wartości zgodne z normą, czyli poniżej 40 µg/m<sup>3</sup>. Na przestrzeni ostatnich lat obniżeniu ulega także liczba dni z przekroczeniami stężeń średniodobowych pyłu PM<sub>10</sub> (dopuszczalna liczba dni przekroczeń to 35 dni w roku) - osiągając wartości normatywne na siedmiu z ośmiu stacji monitoringowych.

Dodatkowo, w 2024 roku, po raz pierwszy w naszym mieście, żadna ze stacji mierzących poziom jednej z najbardziej toksycznych substancji obecnych w powietrzu - benzo(a)pirenu - nie odnotowała przekroczenia normy.

Te liczby jasno wskazują, że w okresie długoterminowym powietrze w naszym mieście się poprawia. Działania miasta i mieszkańców przynoszą wymierne efekty. Tym bardziej krzywdzące jest opieranie się przez ogólnopolską telewizję na niesprawdzonych danych i szerzenie nieprawdziwych informacji na temat podejścia Krakowa do kwestii jakości powietrza.

**Przemysław Walaszczyk**  
**Dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej**